Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 299. Lwów, Sobota dnia 22. Grudnia 1923. Rok XLI.

PREN[UMERATA]
Miesięc[znie]
1,100.00[0]
do dom[u]
z przy[syłką]
1.200.00[0]
państw[...]

CENA NUMERU
50.000 mp

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 871.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

P. Grabski żąda nadzwyczajnych pełnomocnictw.

Oświadczenie rządowe w Sejmie.

Główne zadania nowego rządu: Szybka i na własnych siłach oparta naprawa skarbu. Powiększenie budżetu min. spraw wojsk. i oświaty. Ulepszenie administracji. Zmiana opłat podatku majątkowego.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Nowy rząd zaprezentował się dziś obu Izbom. Najpierw w Sejmie a następnie w senacie wygłosił premier Wład. Grabski swe ekspose. Rozpoczął od twierdzenia, że **przedstawia się sejmowi jako mąż zaufania prezydenta Rzplitej**, a później twierdził, że **głównem zadaniem jego rządu będzie sanacja skarbu i naprawa administracji przyczem ze szczególnem uwzględnieniem tego aby obrona państwa i oświata były na odpowiednim poziomie.** Na ten ustęp zwracamy uwagę, albowiem świadczy on, że rząd obecny nie pójdzie śladami poprzedniego, który zredukował do niemożliwości budżet obrony państwa i budżet oświaty. Dla stronnictw demokratycznych są to sprawy ważne, albowiem nie do pomyślenia jest pokojowa owocna praca o ile obrona państwa nie jest postawiona na koniecznym poziomie“.

Z dalszych ustępów ekspose p. Grabskiego zasługuje na uwagę oświadczenie, że **program poprzedniego rządu w sprawie ściągnięcia podatku majątkowego będzie musiał ulec pewnemu odwróceniu;** mianowicie poprzedni rząd projektował ściągnięcie pierwszej niewielkiej raty w terminie pomiędzy kwietniem a majem 1924 roku, a następne dwie raty w drugiej połowie roku. Rząd obecny chce przesunąć te terminy w ten sposób, aby dwie pierwsze raty główne były spłacone w pierwszem, a trzecia mniejsza rata w drugiem półroczu.

Sposób naprawy skarbu.

Zwracamy również uwagę na ustęp ekspose, w którym p. Grabski oświadcza, że **sanacja skarbu musi polegać na równoczesnem i szybkiem przeprowadzeniu równowagi budżetowej, reformy waluty i ulepszenia administracji skarbowej.** Szybkość jest niezbędną dlatego — twierdzi p. Grabski — że w ostatnich czasach zapanował taki pesymizm i depresja w społeczeństwie, że jedyny ratunek widziano w opiece obcych potęg finansowych. W rzeczywistości jednak nie potrzeba tego, albowiem sytuacja gospodarcza państwa nie jest zła: mamy dobry bilans handlowy, mamy również dobre wyniki zbiorów tegorocznych a przemysł i rolnictwo w znacznym stopniu zrekonstruowało się. W konkluzji p. Grabski oświadczył, **że dla wykonania tego planu sanacji potrzebne są nadzwyczajne pełnomocnictwa na przeciąg jednego roku o które jeszcze jutro zwróci się do Sejmu.**

Stosunek lewicy do pełnomocnictw

Ekspose p. Grabskiego wywołało wrażenie poważne aczkolwiek nie spowodowało entuzjazmu. Na ogół kluby sejmowe ustosunkują się do nowego rządu w miarę owoców jego pracy. — Co się tyczy nadzwyczajnych pełnomocnictw, to stronnictwa demokratyczne poprą je o tyle, o ile nie będą one godziły w podstawowe zasady konstytucji. Odmówić ich jednak niemogą albowiem rozumieją dobrze, że w nadzwyczajnych sytuacjach w jakichpaństwo obecnie znajduje się, trzeba się uciec do nadzwyczajnych środków naprawy stosunków.

Po przemówieniu p. Grabskiego wicemarszł. Moraczewski zarządził pół godzinną przerwę w celu porozumienia się z przewodniczącymi klubów, czy rozpocząć dziś jeszcze dyskusję nad ekspo e, czy też odłożyć ją; zdecydowano odłożyć. —

(Ciąg dalszy na str. 2)

Akademja ku czci Prezydenta śp. Gabrjela Narutowicza.

Staraniem komitetu obywatelskiego odbędzie się w sali Rady miejskiej w sobotę, dnia 22. grudnia 1923, jako w rocznicę tragicznego zgonu Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej śp. Gabrjela Narutowicza ku Jego czci uroczysta Akademja. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczorem. Wstęp wolny.

Za Komitet: Jadwiga Bogdanowiczowa, prof. Konstanty Chyliński, dr Tadeusz Dwernicki, dr. Włodzimierz Jampolski, Marjan Kowarz, Jan[in]a Krausówna, Bronisław Laskownicki, dr. Bronisław Michalewski, prof. dr. Ignacy Mościcki, prof. dr. Juljan Nowotny, Zofja Obmińska, Jadwiga Ostrowska, prof. inż. Gabrjel Sokolnicki, Jan Szczyrek, prof. dr. Stanisław Tołłoczko, Jadwiga Tomicka, prof. dr. Stanisław Zakrzewski.

—•••—

Życzliwe przyjęcie programu.

Pierwszy po przerwie zabrał głos pos. **Głąbiński** (ZLN.) Oświadczył on, że klub jego aczkolwiek nie jest zwolennikiem rządu parlamentarnego **wypowiada się na razie za poparciem rządu**, rezerwując sobie dalsze ustosunkowanie się do niego w miarę tego jak rząd ten będzie rozumiał swoją misję.

Pos. **Dubanowicz** umieniem Ch. N. oświadczył, że klub jego zrobi wszystko, aby z powrotem przyszło do poprzedniej większości. **Rząd może liczyć na poparcie klubu.** Pozatem dalszy stosunek klubu uzależniony będzie od działalności rządu.

Pos. ks. **Ilków** imieniem chliborobów zadeklarował poparcie rządu.

Pos. **Jasiński** imieniem klubu katol. ludow. (Matakiewicz) oświadczył, że **poprze rząd obecny**, o ile zamierzenia sanacji skarbu będą wykonywane wedle zapowiedzi. — Na tem przerwano dyskusję odkładając dalszy jej ciąg do jutra do 12-ej w południe. — Przy porządku dziennym wywiązała się dyskusja, albowiem stronnictwa demokratyczne domagały się włączenia do porządku dziennego jutrzejszego posiedzenia dwu punktów:

Sprawozdania komisji skarbowej z noweli do ustawy o podatku majątkowym i sprawozdania komisji skarbowej o zastosowywaniu mnożnika drożyźnianego do zarobków. Oba te **żądania przeszły głosami od Ch. D. do PPS. włącznie.**

W izbie rozległy się głosy: **oto mamy nową większość**". — faktycznie jednak jest to objawem czego innego, mianowicie objawem „głosowania według sumienia, a nie według nakazu przywódców". Kluby jeszcze nie mają wydyscyplinowanego stanowiska wobec nowego rządu i dla tego głosowały w imię interesów tej części obywateli, którą reprezentują w sejmie, a nie w imię interesów podyktowanych tajnymi paktami.

EXPOSE W SENACIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Dziś o godz. 7 wiecz. odbyło się posiedzenie senatu na którem prem. Grabski wygłosił to samo ekspose co w sejmie; na propozycję marszałka dyskusję odłożono do dnia 9-tego stycznia, a to w tym celu, aby jednocześnie przedyskutować projekt o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu.

UZUPEŁNIENIE NOMINACJI MINISTER.

Warszawa. Prezydent Rzpltej mianował dr. K. Bertoniego ministrem spraw zagraniczn., inż. M. Rybczyńskiego ministrem robót publicznych, dr. J. Raczyńskiego ministrem rolnictwa. Dotychczas wymieniani oni byli jako kierownicy odpowiednich resortów.

Ze szczytu w przepaść.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. grudnia.

Sejm ustawodawczy był widownią tryumfów p. Witosa. Prezes stukilkunastu głosowego klubu istotnie panować mógł nad sytuacją. Nie wiele też mu zaszkodziło oderwanie się dwudziestu kilku posłów „Wyzwolenia", dla których polityka p. Witosa już wtedy zbyt krzywą linją chadzać poczęła.

Prezes rządu obrony narodowej, kawaler Orła Białego I klasy, widocznie mylnie ocenił wypadki, które tak sprzyjały udostojnieniu skromnego wójta z Wierzchosławic. W pogoni za władzą jak najpełniejszą, zapomniał, że nie takie czy inne szacherki, lecz potężna fala twórczego ruchu ludowego wyniosła go, jako swego wyraziciela i przywódcę. Sądził p. Witos, że z wyżyny, na której stanął sam, władny jest rozkazywać najstraszniejszemu ze wszelkich żywiołów — walce społecznej. Do sejmu nowego wszedł już mocno osłabiony. 70 tylko posłów za nim stanęło. Lecz przestroga ta była daremna. Prezes „Piasta" jeszcze mocniej się w prawo pochylił, by stracić znowu 12 posłów, którzy zrozumieli, że pakt z ósemką godzi w same podstawy ideologji ludowej.

Że rozłam wówczas nie sięgnął dalej, że nie oderwał więcej głosów od „Piasta" — było wynikiem przywiązania znacznej gromady ludzi do stronnictwa. Ludzie ci nie śmieli nie wierzyć temu, co mówi prezes, temu, co potwierdza prezydjum i zarząd. Klęski wśród własnych wyborców, systematyczne zwodzenie opinji publicznej przez zmieniających się wciąż ministrów, a wreszcie całkowite niszczenie reformy rolnej wśród akompanjamentu rozpaczliwej obrony jej ze strony lewicy, obudziły w nich świadomość tego, że są oszukani. „Piast" stracił znów 14 posłów. Z 70 zostało tylko 44. Ale i to nie jest koniec rozkładu. Drugorzędny obecnie klub ten jeszcze nosi zarodki niezgody wewnętrznej, jeszcze nie może uchodzić za ciało spoiste i zwarte. Zdemoralizowane jądro jego — to nie ostatni mohikanie, co raczej zginąć na posterunku niż zejść z niego są gotowi — to gromadka chwiejna, targana niepewnością i niezgodą, pozbawiona jakiejkolwiek ideologji — gromadka, która dopiero szukać sobie musi drogi. Czy ją znajdzie w ściślejszym z prawicą sojuszu? Czy wstąpi na drogę jakiegoś zaciekłego radykalizmu i wejdzie w sojusz z najskrajniejszymi żywiołami wiejskimi — to pytanie otwarte. Czy tak, czy inaczej, nie wszyscy piastowcy będą mogli w partji pozostać, nie wszystkich oblicza bowiem przemalowują się z jednakową łatwością. To pewna jednak, że parcelacja klubu p. Witosa jeszcze nie jest skończona, że przyszłość jego jest ciemna, a wielkość bezpowrotnie miniona.

Rok już przeszło dobiega od chwili, gdy na tych szpaltach wydaliśmy walkę bezwzględną mąceniu ruchu ludowego. Rok przeszło cały mija od chwili, gdy z tego miejsca publicznie ostrzegać zaczęliśmy przed temi łamańcami ideowymi, których widownią stało się wielkie Polskie Stronnictwo Ludowe. Niestety, nie chciano nas słuchać. Za słowa prawdy, za zapytanie postawione otwarcie, czy śladami p. Skulskiego?" „W imię idei czy taktyki?" piszący te słowa, a w parę dni potem i redaktor „Kurjera Lwowskiego" zostali z partji wydaleni.

Ale więcej w nas bólu jest obecnie, bólu nad rozbiciem organizacji ludowej o pięknej, jasnej tradycji, niż radości, że „nasze na wierzchu".

Nie, by powalonego i zwyciężonego kopać, wspominamy to wszystko, lecz, aby ku przestrodze wszystkich podnieść, że tylko jasna, wyraźna droga idei zapewnia zwycięstwo.

W różnych okresach czasu różne kierunki biorą górę; torysi i wigowie wszystkich krajów naprzemian władzę ujmują w swe dłonie. W życiu parlamentarnem leader partji rządzącej nieraz przywódcą opozycji zostać musi. Chodzi tylko o to, by umieć na stanowisku wytrzymać, by sięgać po odpowiedzialność w imię reprezentowanego kierunku myśli — nie w imię beztwarzowej siły, która dała do dyspozycji czyjejś X głosów. Kto tego nie umie, choćby najpiękniejsze miał widoki przed sobą, choćby mu drogę atłasem wysłano, zajdzie nią tylko do archiwum, które się lamusem w języku gospodarskim nazywa.

Adam Uziembło.

WŁADYSŁAW ORKAN. 20

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

IV.

W dwa dni po onej kwitkowej odprawie, jaką poseł biskupi, pan Jordan, na Czorsztynie od Kostki otrzymał, również o porze śniadaniowej dano z wartowni znać, iż wojsko jakieś na drodze od Krościenka widać.

Porwał się Kostka od stołu, kazał tarasować bramy — sam udał się na piętro baszty dla sprawdzenia — skąd przez okno północne zobaczył wężem długim na drodze z Kluczkowiec kilkuset na oko jazdy, spuszczającej się na dół ku zamkowi. Część już, szeregi pierwsze przesłonił mur północny i czuby wystające skał.

Po barwach zdala uważając, nie miał wątpliwości, że to księcia biskupa chorągiew.

— Szybko ksiądz biskup działa. Wojskową widać ma rezolucję. Trzeba się mieć na baczności...

Zeszedł na dół, by zarządzić odpowiednie dla gości przyjęcie.

W zamku było koło pięćdziesięciu ludzi. — Strzelby nieliczne rozsadził na murze naprzeciw drogi dojazdu — na mur przybramny, szerszy, kazał zaciągnąć dwie jedyne w zamku hakownice i naładować je prochem, raczej dla postrachu nieświadomych rzeczy, niż użytku. Sam stanął koło strzelnicy wartownej na murze i pojawienia się panów kawalerów czekał.

Jeźdźcy okrążyli północny stok wzgórza i ukazali się od wschodu w świetle wylotu wąwozu, który pomiędzy rozchylą dwóch rzędów nierówno srożących się skał, niższym północnym, a wyższym południowym, wiódł wprost ku bramie zamku.

Na łące, w części widnej przez światło wąwozu, jęły się nadjeżdżające szeregi ustawiać: chwila spora ubiegła, nim się sprawili.

Zaczem w wąwozie otwartym ukazało się dwóch jeźdźców: jeden, widać było zdala, machał chustką związaną na szabli, drugi trąbił bez przerwy na rogu.

Podjechali niebawem ku bramie. Trębacz dął, jak opętany.

— A to nas ogłuszysz! — huknął z muru Kostka. A gdy ów przestał: Mów, czego chcecie?

— Rozmówić się z komendantem zamku.

— Jam jest — sprostował się Kostka. — Wyłóż waść śmiało.

Tedy parlamentarjusz, zadarłszy głowę pod słońce:

— Imci panowie, pan podstarości krakowski Śmietanka i pan Jordan, starosta dobczycki w imieniu księcia biskupa żądają, by wmość z dobrawoli otworzył bramę i oddał własność królewską, nieprawnym sposobem odzierżoną.

— A to jest tu i Imci pan Jordan? Jakżeż mi miło... Powiedz waść, panie pośle, panu staroście dobczyckiemu i wielce szanownemu panu Śmietance, którego nie mam dotąd honoru znać, iż jeśli życzą sobie mówić w jakowych materjach ze mną, to proszę ich w gościnę do zamku, tylko bez asysty tak licznej, bo zamek na nią zaciasny.

— Imci panowie w gościnę tutaj nie przybyli, a czekają deklaracji stanowczej na przedłożone przezemnie żądanie.

— A cóż panowie rzeczeni uczynią, jeśli żądaniu ich dziwnemu wręcz, jak się snadnie spodziewać mogą, odmówię?

— To siłą zamek wezmą.

— Niechaj więc biorą. Czekamy.

— Czy to ostatnie słowo Wmości?

— Innego nie usłyszą: aże Jordanem miasto wody śmietanka popłynie...

Poseł z miejsca zawrócił, trębacz za nim.

— Wygarnąćby tak do nich.... — ozwał się wśród śmiechu któryś ze strzelców.

— Ani się waż! — ostro popatrzył Kostka.

Za powrotem wysłańca starszyzna skupiła się wkoło — widać naradzano się nad wszczęciem akcji.

Jakoż wkrótce u wylotu wąwozu poczęły ustawiać się szeregi jazdy.

Kostka ze zdziwieniem patrzał na one manewry.

(C. d. n.).

Kto obejmie laskę marszałkowską w Sejmie?

P. Jan Dąbski nie przyjął kandydatury.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Na pierwszem miejscu jutrzejszego porządku dziennego umieszczony jest wybór nowego marszałka sejmu. Sprawa kandydatów nie została jeszcze dostatecznie wyjaśniona. Wyjaśnia się jednak, że p. Jan Dąbski, który był wysuwany jako kandydat na marsz. sejmu, zaszczytnej tej propozycji nie przyjął, albowiem wobec konsolidacji ruchu ludowego, jaka się dokonywa obecnie, on jako prezes Z. Str. L. Wyzwolenia i Jedn. Ludowej zbyt jest zaabsorbowany pracą organizacyjną. — Co do innych kandydatów to prawdopodobnie będzie ponownie postawiona kandydatura p. Rataja, która — jeżeli przejdzie — to bardzo nie wielką ilością głosów albowiem lewica nie poprze jej.

Ważną rzeczą jest Zjednoczenie,

lecz równie ważną czystość ruchu ludowego.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Na posiedzeniu nowo utworzonego klubu ludowego z pp. Pawłowskim i Plutą na czele powzięto w dniu dzisiejszym następującą uchwałę: Klub Polsk. Zjedn Ludowego stoi na stanowisku konsolidacji całego ruchu ludowego na ziemiach Polski i dążyć będzie stale do tego, aby konsolidację tę jak najrychlej w czyn wprowadzić.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Pos. Hipolit Śliwiński dawny stapińczyk zgłosił swój akces do klubu Polsk. Zjedn. Ludowego.

Król Jerzy grecki na wygnaniu.

Ateny, (PAT.) Odjazd króla wraz z rodziną nastąpił wczoraj popołudniu w porcie Pireus. W czasie odjazdu port był zamknięty kordonem wojska. Odzywały się okrzyki: „Szczęśliwej podróży". Król zdawał się być głęboko wzruszony. Królowa płakala. Pożegnanie z Gonatasem było zimne i ceremonialne. Poseł rumuński pozostał do ostatniej chwili u boku pary królewskiej. W chwili odjazdu oddano na pożegnanie 21 strzałów armatnich.

ADMIRAŁ KONGURIOTIS REGENTEM KRAJU

Ateny. (PAT.) Rząd grecki zawiadomił urzędownie przedstawicieli państw zagranicznych, że król i królowa grecka odjechali tymczasowo do Rumunji, i pozostaną tam tak długo, dopóki konstytuacja nie ureguluje sprawy formy, rządu greckiego. Dziennik urzędowy ogłosił, dekret w sprawie powierzenia regencji admirałowi Konguriotisowi, który złożył dziś przed Radą ministrów przysięgę.

VENIZELOS NIE CHCE WRACAĆ DO KRAJU.

Ateny, (PAT.) Venizelos wystosował telegram do Aten, w którym ponownie odmówił powrotu do Grecji. Jako powód odmowy podaje on, że nie zastosowano się do jego życzenia i wymuszono gwałtem odjazd króla. Wobec tego nie jest on w możności uczynić zadość wezwaniu.

Konflikt angielsko-sowiecki.

Mostwa, (PAT) Donoszą z Kabala via Taszkent, że przedstawiciel Anglji w Afganistanie Humpries z powodu zamordowania obywateli angielskich na pogranicznej strefie Afganistanu wystosował do rządu Afganistanu ultimatum, w którem domaga się przyjęcia wszystkich postawionych warunków, a w szczególności zerwania wszelkich stosunków ze związkiem republik sowieckich. Nota oświadcza dalej, że w razie odrzucenia tych warunków Anglja nie powstrzyma się przed nową wojną. W kołach politycznych ultimatum angielskie wywołało wielkie zaniepokojenie.

WRĘCZYŁ CZY NIE WRĘCZYŁ?

Londyn. (PAT.) W kołach oficjalnych Londynu zaprzeczają kategorycznie wiadomości z Moskwy, jakoby rząd angielski wręczył emirowi Afganistanu ultimatum grożące wojną przeciw Afganistanowi.

Sprawy polskie.

PRZYMUSOWE REGULOWANIE PŁAC.

Warszawa. (AW.) Komisja sejmowa ochrony pracy w 2-giem czytaniu przyjęła ustawę o przymusowem stosowaniu wskaźnika drożyźnianego. Wprowadzono poprawkę, że ustawa stosowana ma być w małych i dużych warsztatach pracy. G. Dąbski zaproponował **aby w ustawie znajdowało się wyraźne zastrzeżenie, że stosuje się ona i do płac dziennikarskich.**

PEŁNOMOCNICTWO PREZYD. PANSTWA.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu wczorajszem Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o wyjątkowych pełnomocnictwach prezydenta Rzplitej w zakresie sanacji skarbu. Projekt ten składający się z 5 artykułów zostanie w piątek 21 bm. przedłożony sejmowi celem dalszego ustawodawczego traktowania go.

P. ZAMOYSKI NIE CHCE BYĆ MINISTREM SPR. ZAGR.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Dowiadujemy się że poseł polski w Paryżu p. Zamoyski, któremu proponowano tekę spr. zagr., propozycji tej nie przyjął.

WZIĘLI SIĘ ZA RĘKĘ I POSZLI NARESZCIE.

Warszawa, (AW). Prez. R. M. Grabski przejął dziś urzędowanie z rąk pp. Witosa i Kucharskiego.

ZAPOWIEDŹ POWROTU P. YOUNGA

Warszawa. (PAT). Pan prezydent Rzeczypospolitej przyjął pp. Nixona i Pensona współpracowników p. Younga, z którymi odbył dłuższą rozmowę, informując się o wyniku dotychczasowych ich prac. Panowie Nixon i Penson powiadomili przytem p. prezydenta, że p. Young zamierza około 10. stycznia powrócić do Warszawy.

Zjazd mężów zaufania Zw. PSL. wschodniej Małopolski

odbędzie się w niedzielę dnia 23. grudnia br. o godz. 10. rano w redakcji „Kurjera Lwowskiego". Na porządku dziennym: sytuacja polityczna i sprawy organizacyjne. W zjeździe wezmą udział imieniem klubu poselskiego związku P. S. L. posłowie dr. Bartel i Wojtowicz. Zaproszenia rozsyła sekretarjat zarządu głównego związku P. S. L. w Warszawie, Hortenzji l. 7. i zarząd klubu ludowego związku P. S. L. redakcja „Kurjera Lwowskiego" Gosolińskich 15.

Sprawy wojskowe.

ZAOPATRZENIE RODZIN PO ZAGINIONYCH WOJSKOWYCH.

Rodziny zawodowych wojskowych, zaginionych na terenie działań wojennych, którzy w ciągu roku od chwili ratyfikacji pokoju nie odnaleźli się, otrzymają tymczasowe takie zaopatrzenie, jakie należałoby się im w razie śmierci zaginionego.

Wypłata zaopatrzenia zaczyna się od pierwszego dnia miesiąca, który następuje po wstrzymaniu rodzinie uposażenia, przewidzianego w tych wypadkach ustawą o uposażeniu wojska i trwa do chwili odnalezienia się wojskowego.

Jeżeli zawodowy wojskowy nie odnajdzie się w ciągu czterech lat od dnia ratyfikacji pokoju, rodzina zaginionego winna przed końcem terminu przedłożyć orzeczenie sądowe, uznające zaginionego za zmarłego. Na podstawie tego orzeczenia przyznane zostanie stałe zaopatrzenie.

KARY ZA UCHYLANIE SIĘ OD ĆWICZEŃ REZERWISTÓW.

W myśl rozkazu MSWojsk. wszyscy dowódcy formacji ewidencyjnych otrzymali polecenie zostawienia imiennych wykazów szeregowych rezerwy. Wykazy te mają być przesłane do komendantów P. K. U., którzy wdrożą natychmiast postępowanie karne na uchylających się od ćwiczeń szeregowych rezerwy. Właściwe prokuratorje wojskowe wszystkich D. O. K. otrzymają doniesienia karne na tych szeregowych o występek z paragrafu 64, względnie 69 wojsk. kod. karn.

ZWROT SZABEL OFICERSKICH.

Władze wojskowe zarządziły zwrot sszabel oficerskich tym oficerom, którzy złożyli je na potrzeby armji w 1920 r. W pierwszym rzędzie wydawane są szable oficerom i urzędnikom służącym czynnie. W następnej kolei otrzymywać szable będą oficerowie rezerwy. Termin wykonania powyższego zarządzenia ważny do dnia 10. stycznia 1924 r.

Parlament angielski zbierze się 8 stycznia, celem dokonania wyboru speakera. Dnia 15 stycznia otworzy parlament, a najpóźniej 19 stycznia, po ukończeniu debaty nad mową tronową, będzie gabinet Baldwina prawdopodobnie obalony. (Pat)

Kronika.

KALENDARZYK

Dziś rz. kat. Tomasza; gr. kat. Patapia. Jutro rzym. kat. Zenona; gr. kat. Zaczat. Boh. Wschód słońca 7·21. zachód 3·25.

TEATR WIELKI.

Piątek „Nina" — ostatni występ p. Zielińskiej.
Sobota o g. 3 „Noc listopadowa", wieczór „Aida".
Niedziela „Popychadło" — wieczór „Madame Butterfly".
Poniedziałek teatr zamknięty z powodu Wilji.

TEATR MAŁY:

Piątek „Sprawa Kaisera".
Sobota „Pokojówka szuka miejsca".
Niedziela „Pokojówka szuka miejsca".
Poniedziałek teatr zamknięty z powodu Wilji.

TEATR NOWOŚCI

Piątek „Królowa Montmartru", operetka.
Sobota „Królowa Montmartru",
Niedziela o 3·30 „Księżniczka Olala" — wieczór „Królowa Montmartru".
Poniedziałek 24 bm. teatr zamknięty z powodu Wilji.

We Lwowie.

— **Polsko - rumuńska konferencja kolejowa** rozpoczęła się wczoraj we Lwowie. Chodzi o sprawy wzajemnej pomocy z wagonami. W konferencji biorą udział 2 reprezentanci minist. kolei, 2 delegaci rumuńscy i zastępcy dyrekcji lwowskiej i stanisławowskiej.

— **Ozdoby na drzewko.** Poleca się oryginalne ozdoby na drzewko, robione w szkołach lwowskich, sprzedażą których zajął się bezinteresownie Magazyn p. Stanisława Tkacza przy ulicy Hetmańskiej l. 10. — na dochód Towarzystwa Opieki dla ociemniałych dzieci w Polsce.

— **Zarząd i Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego we Lwowie** przesyła wszystkim Zarządom i Komendom Obwodów i Oddziałów oraz wszystkim członkom Związku Strzeleckiego Okręgu lwowskiego serdeczne życzenia **Wesołych Świąt oraz życzenia noworoczne.** Wierzymy, że rok przyszły przyniesie Polsce jaśniejsze chwile, ład, porządek i sprawiedliwość ponownie zatryumfują a Związek Strzelecki, jak Zbrojne Ramię Narodu dźwignięty wspólnym wysiłkiem nas wszystkich z opresji, oparty na silnych fundamentach ideji i kierowane mocną i niezawodną ręką nas samych, zbliży się szybkim krokiem do celu, któryśmy mu wspólnie wytknęli.

— **Niespodzianką przedświąteczną** uraczyło ministerstwo kolei żelaznych liczne rzesze wybierające się w podróż z okazji ferji świątecznych. Po niedawnej podwyżce taryf kolejowych zapowiedziana była naiwierw podwyżka na 1 stycznia. Jak zwykle mnóstwo osób robiło już plany i obliczenia na najbliższą przyszłość i układało budżet na ten wyjazd, licząc że powrócą z urlopu przed 1 stycznia, — przed nową podwyżką. Tymczasem jak grom z nieba spadł na nich wczoraj telegram A. W. donoszący, że ministerstwo kolei żelaznych zamiast od nowego roku, już od 21 grudnia zaprowadza podwyżkę stoprocentową. Wszelkie obliczenia w jednej chwili poszły w niwecz, skoro się zważy, że bilet II kl.na pociąg pospieszny do Warszawy tam i napowrót kosztuje od dziś blizko 13 miljonów, to łatwo obliczyć, jak wielką różnicę stanowi ostatnia podwyżka w budżecie tych, którzy pragnęli korzystać z ferji świątecznych i odetchnąć atmosferą rodzinną — świeżem powietrzem. Ministerstwo kolei żelaznych w ostatniej chwili skorzystało z nadażającej się sposobności i obłożyło ogromną podwyżką chcących korzystać z ferji świątecznych. Skutkiem tego bardzo wiele osób zarzuciło plan wyjazdu i spędzić będzie musiało ferje w domu.

— **O chleb dla głodnych dzieci.** Komitet „Chleb głodnym dzieciom“ zanosi gorącą prośbę do wszystkich, którym te święta tyle radości przyniosą, by nie zasiadł nikt do stołu wigilijnego, nie złożywszy daru na tych najbiedniejszych, a ze wszystkiego wyzutych sierót. Nie o choinki, łakocie, zabawki proszą one, lecz o chleb codzienny, o pomoc, by w zakładach lwowskich nadal utrzymać je można. Składajcie dziś jeszcze — zaraz — w redakcjach, lub w kasie Dyrekcji kolejowej Zygmuntowska 1.

— **Wydział Tow. Dziennikarzy polskich** uchwalił na posiedzeniu w dniu 19 bm. przyznać wdowom po dziennikarzach i emerytom jednorazowy dodatek świąteczny w sumie jednego milj. marek.

— **Z teatru.** Sprzedaż bloczków abonamentowych na styczeń już się rozpoczęła w Teatrze Wielkim od 10—12 przedpołudniem i od 7—8 wieczorem. Abonamenty na styczeń sprzedaje się tylko w ściśle ograniczonej liczbie. Zwraca się uwagę, że im kto wcześniej nabędzie abonament, ma lepsze szanse zrealizowania go.

„Aida“ po raz ostatni przed świętami idzie w sobotę z pp. Mannem, Kahlikówną, Green, Cyganikiem i in.

— **Artysta-malarz p. Mackiewicz**, jeden z dekoratorów moskiewskiego teatru Stanisławskiego, znany również z wystaw dzieł swoich w Warszawie, Krakowie i Lwowie, wybitnie utalentowany i specjalnie przygotowany na polu malarstwa teatralno-dekoracyjnego, został zaangażowany na stałe do Teatrów miejskich we Lwowie.

— **Odznaczenie kompozytora polskiego zagranica.** Znany kompozytor Witold Maliszewski, którego symfonię g-moll wykonało we Lwowie ubiegłego sezonu Polsk. Tow. muz., otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie międzynarodowym w Paryżu za suitę na wiolenczelę i orkiestrę. Kompozycja ta znalazła natychmiast nakładcę.

— **Drogie obywatelstwo!** M. sekcja skarbowa zgodnie z wnioskiem magistratu uchwaliła podwyższyć opłaty za przyjęcie do związku gminy do kwoty 10 miljonów mkp.

— **Opłaty za przechowanie pakunków na kolejach** podwyższono na 40.000 mk. za dzień od sztuki.

— **Podwyższona opłata dodatkowa za telegramy.** Zostały podwyższone opłaty dodatkowe za telegramy, nadawane w kolejowych urzędach telegraficznych. Opłatę za telegramy, nadawane w kolejowych urzędach telegraficznych, które leżą w miejscowościach posiadających urzędy pocztowo-telegraficzne, podwyższono z 3000 do 6500 mkp od wyrazu telegramu zwykłego. Powyższa opłata dodatkowa będzie pobierana niezależnie od opłaty, ustalonej, w taryfie telegraficznej.

— **Dwaj bracia oskarżeni o morderstwo.** Wczoraj rozpoczęła się przed tryb. przysięgłych, któremu przewodniczy r. Majer, rozprawa przeciw Andrzejowi i Józefowi Rederowi, młodym zarobnikom z Dublan, pod Lwowem. Oskarża ich prok. dr. Gürtler o zbrodnię morderstwa. Bronią oskarżonych dr. Pieracki i dr. Łysiak. Oskarżeni wraz z trzecim bratem śp. Kazimierzem Rederem mieli ciągłe kłótnie i bójki z braćmi Michałem i Karolem Uryszami. W dniu 26 sierpnia br. odbywała się zabawa ludowa w Dublanach. Rederowie spodziewając się, że zastaną tam Uryszów, uzbroili się w rewolwer, karabinek i sztylet. Istotnie Uryszowie byli na zabawie. Śp. Kazimierz Reder popotrącił dla zaczepki krewniaka Uryczów Józefa Tasnickiego. Gdy Michał Urycz ujął się za nim, Kazimierz Reder wyciągnął rewolwer z kieszeni i strzelił do Michała Urycza, nie trafiając go. W tej chwili osk. Józef Reder rzucił się na Michała Urycza i dźgnął go w ramię, zadając śmiertelną ranę. Widząc to osk. Andrzej Reder strzelił z karabinka do Michała Urycza i do obok stojącego brata jego Karola Urycza.

Ranny sztyletem Michał Urycz w chwili tego strzału leżał już na ziemi. Pocisk oddany w stronę Michała Urycza zawadził wpierw o stojących opodal Kazimierza Redera i osk. Józefa Redera: Kazimierzowi postrzelił ramię, Józefa skaleczył w rękę, poczem ugodził leżącego na ziemi Michała Urycza w skroń — powodując natychmiastową śmierć. Ranny w ramię brat oskarżonych Kazimierz zmarł w kilka dni później.

Sekcja zwłok wykazała, że śp. Michał Urycz, gdyby był nie padł od strzału osk. Andrzeja Redera, umarłby z pewnością skutkiem rany, zadanej mu sztyletem Józefa Redera, cios ten bowiem przeciął główne arterje, powodując nagły i silny upływ krwi. Dlatego obaj Rederowie oskarżeni są o zamordowanie Michała Urycza. Wyrok zapadnie dziś popołudniu.

— **Za niedozwolone „dyskretne“ porady** aresztowała policja lwowska onegdaj akuszerkę Petronelę Pichlerową, żonę emeryt. funkcjonarjusza kolejowego. Na klinice położniczej zmarły w ostatnich czasach dwie ofiary praktyk Pichlerowej, która ogłaszają, że udziela porad paniom pod dyskrecją. Przed śmiercią ofiary Pichlerowej w szpitalu poczyniły zeznania, obciążające ciężko akuszerkę, — która odstawiona została do więzienia. Za podobne czyny karygodne „dyskretna“ ta dama była już karaną przez sądy.

— **Ofiara karygodnego niedbalstwa.** Mimo istnej ślizgawki na brukach lwowskich, na których przechodnie zmuszeni są wykonywać karkołomne wprost manewry akrobatyczne, by nie stracić równowagi, dozorcy domów nie czują się w obowiązku posypywania chodników. — Ofiarą tego karygodnego niedbalstwa padł wczoraj znów 10 letni Izaak Eichmann uczeń gimn. Przechodząc ul. Blacharską pośliznął się i upadł tak fatalnie, że złamał nogę w dwóch miejscach. Przyniesionego na stację pogotowia rat. po założeniu prowizorycznego opatrunku odwieziono go natychmiast celem operacji do szpitala.

— **Guzik oszustem!?** Grupa wybitnych uczonych a w szczególności Langevin z College de France i inni profesorowie Sorbony, przedłożyli laboratorjum biologicznemu Sorbonny szereg badań z medjum polskiem p. Guzikiem. W wyniku tych badań doszli uczeni do przekonania że guzik jest oszustem. Badania komisji uczonych stwierdziły, że twierdzenia o rzekomych cudach metafizycznych tego medjum, są grubą mistyfikacją.

— **Podrzutek.** Helena Borsukiewicz zam. przy ul. Na Bajki l. 39. wracając do domu znalazła w bramie podrzucone niemowlę płci żeńskiej zawinięte w poduszkę liczące zaledwie dni kilka. Dzieckiem zaopiekowała się tymczasowo dozorczyni tej realności. Zaś zawiadomiona o tem policja wszczęła poszukiwania za wyrodną matką.

— **Przez dziurę wybitą w murze**, dostali się onegdaj w nocy złodzieje do składu żelaza Edmunda Reicha mieszczącego się w domu przy ul. Słonecznej l. 44. Niezwracając niczyjej uwagi, włamywacze wynieśli ufnali, mnóstwo narzędzi kowalskich i ślusarskich łącznej wartości 400 miljonów marek.

— **Zatruta alkoholem.** Wczoraj wieczorem posterunkowy Podolniwicz pełniący służbę na ul. Żółkiewskiej znalazł na bruku leżącą bezprzytomnie kobietę nieznanego nazwiska. Według orzeczenia wezwanego na miejsce lekarza dyżurnego pogotowia rat. kokota ta zatruta była alkoholem. Mimo udzielonej natychmiast pomocy nieodzyskała ona przytomności. W stanie b. groźnym odwieziono ją do szpitala.

Z całej Polski.

— **Z życia towarzyskiego.** Ślub p. Haliny Sedlaczkówny z p. Tadeuszem Dancewiczem odbędzie się 29. bm. o 5-tej popoł. w kościele ks. Jezuitów w Zakopanem.

— **Stypendja rządu francuskiego.** P. Henryk Szatkowski, syn dyrektora k. k. Tow. wzaj. ubezp. uzyskał na Uniwersytecie Jagiell. doktorat praw. Dr. Szatkowski ukończył wydział nauk politycznych i jedzie w tym miesiącu do Paryża, jako stypendysta rządu francuskiego na dalsze studja z dziedziny prawa rzymskiego.

— **Warszawska kasa chorych** liczy (wraz z rodzinami) do pół miljona członków, udziela dziennie około 10.000 porad ambulatoryjnych i załatwia 700 do 800 wezwań na miasto. Kasa rozporządza obecnie z górą 300 stałymi lekarzami, pobierającymi po 29 miljonów mp. za godzinę konsultacji.

— **Redukcje pocztowe.** Z Warszawy donoszą, że redukcje pocztowe, które mają być przeprowadzono od stycznia do kwietnia, łącznie z przeprowadzonemi dotychczas skreśleniami, etatów obejmą około 2000 pracowników pocztowych. Dotychczas redukcjami najbardziej są objęte okręgi dyrekcyjne krakowski i poznański.

— **Samobójstwo parocha.** W dniu 18. bm. powiesił się w Nawarji tamtejszy paroch ruski. Przyczyna samobójstwa nieznana. Samobójstwo parocha wywołało wielkie poruszenie wśród miejscowej ludności.

Ze świata.

— **Multimiljoner zmarł z głodu.** Giovanni Devoto, multimiljoner, zmarł w Rzymie z głodu. Jego najbliżsi krewni, siostrzeńcy, którzy mieszkają w Stanach Zjednoczonych, otrzymają całą fortunę, napewno nie umrą z głodu.

— **Odkrycie starożytnych grobów kapłanów żydowskich.** Robotnicy arabscy pracujący w pobliżu potoku Cedron przy wykopaliskach natrafili na starożytne groby kapłanów żydowskich z epoki Machabeuszów. Trumny zawierające zwłoki kapłanów nosiły wyraźne napisy metalowe, zawierające nazwiska kapłanów i stopień ich w hierarchji synagogi żydowskiej.

— **Posłowie muszą mieć troje dzieci.** Francuski senator Massabnau, jowialny „starszy“ pan, wniósł w senacie projekt ustawy, któraby postanawiała, iż na przyszłość może być wybrany do parlamentu ten, który wykaże się ojcostwem trojga własnych lub adoptowanych dzieci. W razie wejścia tej ustawy w życie, pp. Poincaré, Briand, Viviani, Barthou i dziesiątki innych musieliby zrezygnować ze swych mandatów. W czasie czytania projektu odezwały się głosy bezdzietnych. Sen. Labrousse zawołał: Jesteśmy tem zaskoczeni. Żądam odroczenia sprawy do czasu, w którym będziemy mieć troje dzieci. Inny senator żądał zwolnienia księży katolickich z obowiązku celibatu. Jako wypoczęci i młodzi mogliby dużo zdziałać dla podniesienia stanu ludności we Francji.

— **Robotnicy polscy we Francji przejechani przez pociąg.** Z Paryża donoszą 18 bm.: Małżonkowie Jaworscy, którzy pracowali na farmie Ga-

renne pod Aubergenville, przechodząc przez tor kolejowy, najechani zostali przez pociąg pospieszny i zginęli na miejscu.

Zebrania, odczyty i widowiska.

Wydział syndykatu dziennikarzy polskich odbędzie posiedzenie w niedzielę 23 bm. o 11'30 przedpołud. w kasynie i kole literackiem. Pożądany liczny udział.

— **Wielka atrakcja przedkarnawałowa.** Podwieczorek z dancingiem urządza Akademicki Związek Sportowy w niedzielę 23. bm. w kawiarni Renesans. W programie: poczta, loterja fantowa, pośrednictwo małżeństw, konkurs piękności. Koncert muzyki wojskowej. Początek o godz. 5-tej popoł.

— **Przedstawienie metody Jacques Dalcroze'a.** Polski Związek Muzyków Pedagogów urządza w niedzielę 23 grudnia br. o godz. 4'30 popoł. w Tow. Muz. Przedstawienie metody E. Jacques Dalcroze'a połączone z ćwiczeniami uczni i uczenic Konserwatorjum i szkół muzycznych pp. Kasparek, Strusińskiej i Tatarczuchowej. Programy służące za wstęp w Kancelarji Tow. Muz. i w sekretarjacie Związku pl. Marjacki 10.

— **Odpowiedzi Redakcji.** P. Fr. Sieradzkiemu, sekret. Zw. PSL. w Rzeszowie, za nadesłany artykuł dziękujemy. Prosimy o rzeczy lokalne. Zarazem prosimy o adres Pana.

Komunikaty.

Konsulat Republiki Czeskosłowackiej we Lwowie będzie udzielał podróżującym obywatelom polskim wizy przejezdne i na pobyt w Czechosłowacji tylko właścicielom paszportów wydanych we województwach: Lwowskiem, Stanisławowskiem i Tarnopolskiem t. j. ściśle w okręgu swej konsularnej czynności.

Paszporty wydane poza obrębem wymienionych Województw mogą być widowane tylko przez odnośne! Konsulaty czeskosłowackie, znajdujące się w Krakowie, Poznaniu, Polsk. Cieszynie i Warszawie.

5346 Konsul.

PODZIĘKOWANIE.

Drowie Adolfowi Dreichesowie, przysłali z okazji srebrnych godów kwotę 2 miljony mk. na zasilenie funduszu Towarzystwa Ratunkowego. Zarząd Towarzystwa tą drogą składa szczere podziękowanie za tak prawdziwie obywatelski uczynek, który oby jak najwięcej znalazł naśladowców.

Podwyższenie taryfy maksymalnej

Wojew. lwow. na wniosek m. komisji cennikowej podwyższyło znowu taryfę maksymalną, po raz trzeci w przeciągu 2 tygodni.

Obowiązująca od 20. grudnia w mieście Lwowie taryfa maksymalna przedstawia się następująco:

1. **Mąka:** Za 1 kg. mąki pszennej 40 proc. w sklepie 370.000 mk., 55 proc. 290.000 mk. **Pieczywo:** Chleb o wadze 1 kg. z mąki żytniej 60 proc. 200.000 mk., 70 proc. 180.000 mk., 1 bułka o wadze 4 dkg. z mąki 40 proc. 20.000 mk. Ceny powyższe rozumieją się loco piekarnia. W sklepach o 10.000 drożej, na straganach o 5 tys. drożej na bochenku. Za bułkę na straganach i w sklepach o 1000 m. więcej.

W restauracjach, cukierniach i kawiarniach można pobierać za pieczywo ceny o 40 proc. wyższe, niż ceny loco piekarnia.

3. **Mięso:** Za 1 kg. mięsa wołowego z dokładką najwyżej 20 proc. 680.000 mk., wieprzowego 700.000 mk., cielęcego lub baraniego 500000 wołowego koszernego 860.000, cielęcego 580.000 mk. Ceny mięsa bez dokładki o 20 proc. wyższe, ceny podrobiu o 40 proc. niższe od cen powyższych.

4. **Wędliny** w tej samej cenie co dotychczas: 1 kg. cabanosa 1,500.000, kiełbasek, rolady i zająca 1,200.000. kiełbaski, serwoladki 1,000.000, kiełbasy wędzonej do gotowania 920 tys., wędzonki surowej 950.000, kiełbasy pieczonej 1,000.000, polędwicy na kotlety 800.000, kiełbasy surowej do smażenia 850.000, kiszki zwyczajnej 400.000 mk.

5. **Tłuszcze:** Za 1 kg. smalcu wieprzowego 1,500.000 mk., sadła 1,200.000, słoniny wędzonej 1,150.000, słoniny zwyczajnej 1,100.000 mk.

Z Rady miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu uchwalano jedną po drugiej podwyżkę.

Najpierw postanowiono pobierać podatek Sylwestrowy w poniedziałek 31 bm. od godz. 9 w. do 8 rano w wysokości 50 proc. od każdego rachunku w restauracjach, kawiarniach itp.

Uchwalono podwyższyć opłatę miejską od napojów miodowych tj. miodu pitnego, winiaku, maliniaku, lipniku i dereniaku przy wprowadzeniu po 80 tys. mkp. od litra, przy wyrobie miodu przaśnego (patoki) użytego do warzenia, czyli wyrobu napojów po 36000 mp za każdy litr.

Uchwalono podwyższyć opłaty od wina i moszczu winnego w beczkach po 120 tys. mkp. od litra, od wina we flaszkach po 180 tys. mkp. od litra, od wina szampańskiego wyrabianego w obrębie Państwa, z gron po 360 tys., z owoców po 180 tys. mkp., od litra, od szampana wyrabianego zagranicą po 1,200.000 mkp., od litra, od moszczu i wina owocowego w obrębie Państwa wyrabianego po 60 tys. mkp., od zagranicznego po 140 tys. mkp. za litr.

Opłaty od psów na r. 1924 podwyższono w myśl wniosku Magistratu, a to za jednego psa w każdym domu miljon mkp., od samicy dwa milj. mkp., od drugiego psa 2 milj.. od drugiej samicy 4 miliony itd. Psy łańcuchowe: miljon samiec, 1,500.000 mkp. samice. Przy tej sposobności uchwalono rezolucję red. Laskownickiego, aby psy prowadzone przez ulice miały tylko kaganiec, a nie linewkę i kaganiec, lub tylko samą linewkę.

Podatek wodociągowy podwyższono z dniem 1 stycznia 1924 o 200 proc., czyli płacić się będzie 8.100 mkp. od każdej korony przedwojennej, przy wodomierzach 150 tys. mkp. za metr sześć.

Miejską opłatę konsumcyjną od piwa 7 stopniowego podwyższono tak przy wyrobie jak i przy imporcie do 630 tys. mkp. od hektol.. od piwa 13 stopniowego do 1,700.000 od hektol.. od porteru i piwa angielskiego do 1,980.000 od hektol. czyli podwyższono opłaty o 100 proc.

Miejską opłatę konsumcyjną od napojów spirytusowych podwyższono o 30 proc. od każdorazowo obowiązującej akcyzy rządowej.

Ponieważ na porządku dziennym nie było już więcej podwyżek prezyd. Neuman zamknął posiedzenie, życząc radnym „Wesołych Świąt".

Komunikat.

Poświęcenie fabryki lampek elektrycznych «Philips».

Istniejąca od roku 1891 w Eidnhoven w Holandji fabryka lampek elektrycznych „Philips", bodaj że największa co do produkcji żarówek na kontynencie, wybudowała w Warszawie własną fabrykę, celem wyrobu żarówek u nas w kraju. Dnia 12. b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie tej fabryki w obecności gen. dyrektora A. F. Philips'a przy bardzo licznym współudziale reprezentantów rządu, świata handlowego i przemysłowego oraz prasy. Obecni byli minister pracy i opieki społecznej Smólski z dyr. dep. Ulanowskim i dyr. dep. ministerstwa przemysłu i handlu, poseł holenderski w Warszawie baron Asbeck oraz poseł holenderski w Hadze Wierusz-Kowalski z otoczeniem i wiele innych wybitnych osobistości ze sfer handlowych i przemysłowych. Aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Popławski, poczem goście zwiedzali obszerne hale fabryczne, zaznamiając się z procesem fabrykacyjnym, podziwiając wielkie specjalne maszyny ustawione do fabrykacji żarówek. Fabryka powstała dzięki inicjatywie pierwszych przedstawicieli na Polskę fabryk Philips, firmy Bracia Borkowscy, która w tym celu otworzyła polsko-holenderską spółkę akcyjną przy udziale polskiego kapitału. Budowę całej fabryki oraz instalację maszyn uskuteczniono siłami miejscowemi w przeciągu bardzo krótkiego okresu czasu, t. j. w ciągu 9 miesięcy. Fabryka mieści się na obszernej parceli narożnej u zbiegu ulic Karolkowej i Grzybowskiej i wywiera imponujące wrażenie. Dzienna produkcja lampek wynosi dziś już przeszło 8.000 sztuk, przy wyrobie których zatrudnionych jest z górą 200 robotników. Z okazji poświęcenia fabryki, prezes rady zarządzającej gen. dyr. A. F. Philips złożył 500 hol. guldenów (około 850 milionów mp.) na ręce obecnego na uroczystości posła polskiego w Hadze, Kowalskiego, na stypendjum dla młodego Polaka elektrotechnika, któryby chciał posiąść wyższe wykształcenie w dziedzinie fabykacji lampek. Po zwiedzeniu fabryki podejmowano gości obiadem, podczas którego obaj posłowie, reprezentanci rządu, przedstawiciele przemysłu i członkowie rady zarządzającej, wypowiedzieli szereg toastów z życzeniami pomyślnego rozwoju fabryki, która już obecnie pracuje nietylko dla kraju, lecz i na export. Na pamiątkę tej pięknej uroczystości wręczono wszystkim obecnym z prawdziwie artystycznym smakiem wykonane medale pamiątkowe i bogato ilustrowane albumy. Albumy te roztaczają przed czytelnikiem obraz niezmiernie doniosłej społecznej działalności właścicieli holenderskich fabryk Philips. Podziwiamy w nich wprost zadziwiające zdrowotne i kulturalne urządzenia wewnątrz robotniczych miast-ogrodów, wybudowanych przez właścicieli, stanowiących jednakże własność robotniczych kooperatyw. Popołudniu odbyła się w halach fabrycznych uroczystość robotnicza w obecności rady zarządzającej. Uroczysty ten dzień zakończono wspólną wieczerzą zarządu wraz z biurowymi pracownikami.

Z opery.

VERDIEGO „TRAVIATA".

O ile niema premiery lub ważniejszego wznowienia w czasie przedświątecznym, teatr musi się uciekać do występów gościnnych, które do pewnego stopnia stanowią atrakcję dla publiczności. Rzecz prosta, iż gościnne występy mają także swą słabą stronę, gdyż repertuar musi się w takich razach dostosować do gościa, który zazwyczaj ma na celu możność popisywasię swą najlepszą kreacją. Artystyczna wartość samego utworu zejść musi w tym wypadku na plan dalszy. Dowodem tego dwa ostatnie gościnne występy, które przyniosły nam stare do znudzenia ograne opery, jak „Żydówka" i „Traviata". Dziś już nawet katarynki nie chcą wygrywać takich słodkich arji, ale za to **gość ma sposobność popisania się koloraturą lub kan-**

tyleną i ten moment niestety decyduje o repertuarze.

Wczorajsza przedstawicielka Violetty p. A. Dicescu to okazała postać sceniczna lecz z małym głosem, który często zanikał przy pełniejszym podkładzie orkiestrowym. Koloratura wystarczająca, dykcja staranna a gra sceniczna wykazuje rutynę. W całości odnosiło się wrażenie, iż głos ten mógł być odpowiedni chyba w ostatnim akcie, gdzie suchota mocno nadżarła płuca. Wprost doskonały był p. Dolnicki który dzięki starannemu śpiewowi i wyraźnej dykcji nudną postać posiwiałego ojca uczynił interesującą. P. Łowczyński partję Alfreda odśpiewał z szczerem uczuciem i muzykalnością.

Grd.

Nadesłane.

Podatek majątkowy.

Wszyscy obowiązani do opłacania podatku majątkowego, winni najpóźniej do 31. stycznia 1924 sporządzić i doręczyć zarządowi gminy za pokwitowaniem otwarte lub pomieszczone w zamkniętej kopercie zeznanie pisemne lub złożyć w zarządzie gminnym zeznanie ustne o swoim majątku.

Osoby prawne, obowiązane do publicznego składania sprawozdań, winny złożyć zeznania w powyższym terminie we właściwej izbie skarbowej. Jeżeli zeznanie nie będzie złożone, zarządy gminne winny zebrać dane, potrzebne dla wymiaru podatku.

Za niezłożenie zeznania lub nie udzielenie na żądanie władz podatkowych danych, ustawa przewiduje karę do równowartości 1.000 złotych franków.

Ustawa przewiduje, że stan majątku nie może być przyjęty odmiennie od podanego w zeznaniu, złożonem w terminie, jeżeli przedtem nie wezwano płatnika do wyjaśnień.

Prawidłowe złożenie zeznań i wysłanie ich w terminie leży w interesie samych płatników.

Obowiązują dwie formy zeznań: 1) dla osób fizycznych, spadków wakujących, oraz dla osób prawnych nieobowiązanych do publicznego składania zobowiązań i 2) dla osób prawnych obowiązanych do publicznego składania sprawozdań. Do tej ostatniej kategorji należą spółki akcyjne, akcyjno komandytowe, z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie. (Spółki firmowe i handlujące jednoosobowo nie mają obowiązku publicznego składania sprawozdań).

Każdą formę zeznań należy oddzielnie rozpatrzeć.

1) Zeznanie dla osób fizycznych i t. p. Zeznanie rozpoczyna się od rubryki: imię i nazwisko. W drugiej rubryce należy podać zawód lub zajęcie. Prawidłowe wypełnienie drugiej rubryki jest ważne z tego względu, że komisje szacunkowe podzielą zeznania na referaty pomiędzy członkami w zależności od zawodu lub zajęcia płatnika. W trzeciej rubryce należy podać miejsce zamieszkania lub pobytu w dniu 1. lipca 1923 r. Data ta ma znaczenie decydujące, albowiem wartość majątku zostaje oszacowana podług stanu z tego dnia. Późniejsze zwiększenie się lub zmniejszenie się wartości majątku z nielicznymi wyjątkami nie mają wpływu na wymiar podatku.

Czwartą rubrykę stanowi wymienienie członków rodziny, których majątek dolicza się do majątku płatnika. Należy tu wymienić, w celu uniknięcia podwójnego opodatkowania, małżonkę i niewłasnowolnych krewnych wstępnych, o ile prowadzą gospodarstwo z głową rodziny. Dopiero pod tą rubryką zaczyna się właściwe zeznanie. Podatnik obowiązany jest do wskazania oddzielnie wartości swojego majątku, oddzielnie długów i ciężarów, które majątek obciążają i obliczyć czystą wartość majątku. Dane o wartości majątku należy podawać oddzielnie co do a) gruntów (gospodarstw rolnych), b) budynków i placów i praw majątkowych i c) urządzeń domowych i innych przedmiotów służących do osobistego użytku.

2) Zeznania osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 20. grudnia.

+ Marka polska w Berlinie 663 tysięcy.

Giełda lwowska.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Na targu papierów dywidendowych była wczoraj silną haussa, w dewizach baissa. Duże zainteresowanie dla wszystkich gatunków akcji. W niekotowanych obroty duże. Znaczny popyt za Jaworznem, które zyskało kilkanaście miljonów na sztuce. Podaż przewyższa zapotrzebowanie. Tendencja na akcje silnie zwyżkowa. Usposobienie niezwykle ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 1400 1325 1275 1450 (1250), 1375, Pow. Kredyt. 100 115 125 130 Przemysłowy 800 850 860 825 865 855 860 845 850 Ziemski 325 350 340 350 340 350 370 380 Nafta 1200, 1250 1275 1300 1000 P. T. B. 250 255, Rakszawa 8500 8400 8450. Siersza el. 330. Tepege 5100 5200. Tespy 9100 9150. Zieleniewski 24400 24500 24000. Browary 29000 28500 29500 30500 292[illegible]0 29100 29000 29200 29250 28000 (28500 26000). Chodorów 88[illegible]0 9300 9050 9200 9100 9150 9175 9200 9250 9125 Cegielski 1500 1475 1490 1550 1460 1480 1500 1490 1550 Gafota 350 360 355 360 365 370 375 Tohan 550 Ćmielów 1550 Karpalit 1500 15[illegible]0 1800. Niemojowski 725 800 750 800 Oikos 8000 8300 8400 8200 8350. Parowozy 875 900, Pezet 400 450 375, Siersza g. 14500 15600 14250.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 800 775 750 25. Akumulator 900; Brugger 1200 1225 1300 nf. 1150 Chybie 13000 13500 14000. drob. 14300, Czechowice 280 290 300. Elektr. n. S. 275 250 240 230 Gazolina 2600 2400 2300 2350 2250 2200 2100 Gazociągi 675 700 725 750 650, Foresta 775 900 950 975 1000. Jaworzno setka 5200 a 25 55000 56000 57000 57500 58000. Jaworzno drobne 65000 66000 67000 68000 69000, Gazy 47000 49000 50000 51000 51500 52000 52500. Len 1900 1950 2100 2050 2000. Łesienice 1800 1850 1875 1900. Łokomotywy 1050 1000 1025 975 1000. Machlejd 1000 975. Nitrat 450 425 430 140, Olkusz 1000 1050 1150 1200 1250 Radziwiłł 1850 1800 1825. Schon 125000. Szkło w Kr. 1500, Terpentyna 150 ex. Zgierz 800 750. Bank Ziemian 100.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Przy licznym udziale ogólny obrót około 60 ton. Transakcje w życie, owsie i hreczce. Podaż przewyższa zapotrzebowanie, z wyjątkiem jęczmienia browarnianego który jest silnie poszukiwany. Na ogół ruch słaby. Tendencja chwiejna, — Usposobienie wyczekujące.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Waluty i dewizy zagr. utrzymały się mniejwięcej na poziomie wczorajszym: dolar 6,350—6,0[illegible]0, akcje wśród obrotów bardzo ożywionych notowano po kursach silnie zwyżkowych.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Cerata 290, 305. Sole potasowe 7000, 7200. Kijewski i Scholce 4500, 5000. Spies 2000 1800. Puls 515, 580, 550. Wildt 525, 700. Chodorów 7500, 9000, 8600. Czersk 975, 1200, 1000. Gosławice 1750, 2000, 1900. Michałów 1750, 2150, 2000. Warsz. Tow. fabr. cukr. 8350, 7700, 7900. Firlej 300, 410. Łazy po 250 sztuk 280, 290. Drzew. przem. handl. 800, 880. Warsz. Tow. kop. węgla 8200, 9500, 10200, 9500. Cegielski 1025. Fitzner i Gamper 8000, 8600. Lilpop. Rau i Löw. 1250, 1025, 1100. Modrzejów 18200, 17500, b. 19000. Norblin 1500, 1750, 1600, 2200, 2100. Ortwein 895, 750. Ostrowieckie 23000, 28000, 25500. Parowozy 900, 775, 825. Pocisk 800, 900, 850. Rohn i Zieliński 900. Rudzki 3100, 2650, 2700, 2900, 3500. Starachowice 5600, 5900, 5800. Trzebinia 8500, 8600. Unja 8500, 8600. Ursus 1000, 1500, 1450. Zieleniewski 27000, 30000, 28250. Zjedn. masz. 400, 650. Zawiercie 540, 550 mil. Żyrardów 500, 520 mil. Belpol 125, 90. Borkowski 1450, 1600. Bracia Jabłkowcy 380, 410, 400. Skup skór 125, 150. Synd. roln. 1900, 2300, 2150. Tkanina 155, 160. Żegluga 300, 385, 345. Zach. Tow. 330. Ćmielów 1650. Elektryczność 2800, 2600, 2625. Polskie Tow. elektr. 360, 400, 375. Mirków 475. Kluczewska fabr. 1700, 1525 1675. Polski przem. kork. 210, 225. Nafta 950, 900 930. Polski przem. naft 1400, 1425. Nobel 1800, 1700, 1550 1625. Lenartowicz 175, 245, 230. Pustelnik 900. Siła i Światło 1750, 1400, 1575. Spirytus 5200, 5100, 5400. Haberbusch 6000, 7500, 7200. Polski Lloyd 580, 500. Brovn Boveri 2075. Suchedniów 4000. Leszczyński 8500. Szimilin herbata 185, 220, 200. Młynotwórnia 1300, 1350. Strom 18000. Lamberd 130, 260.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	20 grudnia	B) Akc przem.	20 grudnia
Akc. Związk.	30000	Górka	30000000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 8400000
Handl. Pozn.	1700000	Parowozy	T 890000
Hipot. akc.	1450000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	30[illegible]0	Pezet	T 450000
Małopolski	1400[illegible]00	Pocisk	625000
Powszechny	T 130000	Pol. Glob	100000
Przemysłowy	T 865000	Pol. Nafta	T 1300000
Ziemski kred.	T 380000	Pol. Tow. Bud.	T 255000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 5[illegible]0000
Browar Lwow. Ż	30[illegible]0[illegible]000	Rakszawa	T 850 000
Chodorów	9250000	Siersza el.	35[illegible]00
Karpalit	1800000	Gór. Siersza	1450[illegible]000
Ćmielów	1550000	Tepege	T 5200000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 9150000
Galicja	—	Zieleniewski	24500000
Gafota ex	T 375000	Żegluga pol.	110000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 299	Lwów — dnia 20 grudnia 1923		Warszawa dnia 20 grudnia	Kraków dnia 20 XII.	Zurych dnia 20 XII.	Berlin dnia 17 XII.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.			—100—		0·000·0	00·00
1 funt. ang.			2626000—2773500		25 04	18354000
100 frs. fran.			3130000—3290000		29·77	221445
100 fr. szwaj.			1063000—1107000		100·00	730110
100 frc. belg.			2840000—2900000		26 25	1921180
100 K czesk.			177000—184200		16·61	125685
100 K węg.			—·—		—·0003	000
100 K austr.			8405—8940·		—·0080	59850
100 M niem.			00000—00000		—	100·00
1 Dolar am.			6040000—6350000		5·73	4189500
100 Lir wł			275000—275000		24·77	183540
100 Lei rum.			000—000		2 97	00 00
1 guld. hol			2325000—2325[illegible]		218 00	1596000
100 K norw.			—·—		86 00	430420
100 K duńsk.			—.—		101·75	748125
100 K szw.					150·50	1105230

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie.

Ustawa nakazuje obliczyć wartość przedmiotów majątkowych i długów wedle ich przeciętnej wartości obiegowej, jaką posiadały w dniu 1. lipca 1923 r., wartości te należy podać w markach polskich. Przepis ten jednakże nie pozwala podatnikom na dowolne szacowanie swojego majątku i długów. Szacunek do każdego rodzaju majątku winien być podany na oddzielnej karcie.

A) Posiadłość gruntowa poza obrębem miast (granice miast należy przyjąć podług stanu w dniu 1. lipca 1923 r.) szacuje się w zależności od okręgu ekonomicznego, w jakim jest położona, i od klasy dobroci gruntów. Lasy, wody, przynależność do gruntu (serwitutu), inwentarz żywy i martwy, oddalenie od kolei, od miasta wzgl. od miejscowości klimatycznej lub zdrojowej wpływa na wymiar podatku. Zniszczenia wojenne uzasadniają specjalną zniżkę szacunku.

B) Place niezabudowane i budynki szacuje się w zależności od ilości mieszkańców w mieście, położenia placu (6 grup), przeznaczenia niezabudowanego placu (naprz. na skład), ilości ubikacji w budynku, materjału budowlanego, stanu i wykończenia budowli.

C) Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe szacuje się w zależności od tego, czy prowadzą, czy nieprowadzą ksiąg handlowych. Wartość pierwszych oblicza się na podstawie bilansu t. zw. statystycznego, sporządzonego na d. 1. lipca 1923 r. Jest to bilans, wykazujący rzeczywistą wartość w odnośnym czasie aktywów i pasywów przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa, nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, szacuje się na podstawie wielokrotności obrotu osiągniętego w I. półroczu 1923 r.

D) Majątek w kapitałach i prawach oraz

F) Inne przedmioty szacuje się podług wartości obiegowej, w zależności od pomieszczenia i t. p.

Zeznania tej kategorji płatników przedstawiają właściwie bilans statystyczny na d. 1. lipca 1923 r. Do zeznania należy dołączyć wykazy usprawiedliwiające pozycje zeznania.

Każde zeznanie winno być należycie podpisane. Za świadomie nieprawdziwe zeznania, prócz grzywny grozi kara pozbawienia wolności do 6 miesięcy.

SPORT.

Sekcja Narciarska Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie przyjmuje wpisy na sezon 1923/24 w lokalu A. Z. S. (Łozińskiego 7) w poniedziałki, czwartki i piątki od 6—7 wieczorem. Przy wpisie należy załączyć fotografię, gdyż legitymacja ważną jest tylko z fotografią. Wkładka wynosi obecnie 100 tysięcy mkp. za cały sezon. Według statutu członkami sekcji prócz studentów (tek), mogą być uczniowie gimnazjalni i wszyscy inni z wyższem wykształceniem. Sekcja dostarcza swoim członkom sprzętu narciarskiego na dwumiesięczny kredyt z 10-proc opustem od cen sklepowych. W bieżącym sezonie urządza sekcja dwa kursy narciarskie dla początkujących, z tego jeden we Lwowie, a drugi w Sławsku, gdzie w schronisku ma sekcja zapewnione daleko idące zniżki. Terminy tych kursów będą osobno podane do wiadomości.

Kurs narciarski. Karpackie Tow. Narciarzy urządza kurs jazdy na nartach dla początkujących we Lwowie. Pierwszy wykład odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 7 wieczorem w sali Tow. Gospodarczego Kopernika 20. Zgłoszenia tamże, przed wykładem.

Drugi kurs jazdy na nartach dla początkujących odbędzie się w Sławsku po świętach Boż. Nar. Zgłoszenie w lokalu Twa ul. Podlewskiego 7 w piątek od 7—8 wiecz.

„Sport" dwutygodnik ilustrowany, pod redakcją prof. Wacka we Lwowie (ul. Zimorowicza l. 15) wyszedł z druku z artykułami Henryka Zbierzchowskiego, Ad. Nechaya, Stanisława Wasylewskiego, Dr. Romana Kordysa, Juljana Ejsmonda, Fel. Sterby. Nadto zawiera ten numer bogaty dział hipiki, myślistwa, piłki nożnej, sportów zimowych, rozmaitości, tudzież rozkład jazdy kolejowej wazny dla turystów i narciarzy. Numer zdobi 10 pięknych zdjęć z Alp, Karpat i Tatr.

Prenumerata na styczeń 1924 r. wynosi 400.000 mk. „Sport" jest jedynem kresowem pismem sportowem, godnem poparcia.

Wycieczka narciarska do Tuchli. Sekcja narciarska LKS. Pogoń urządza dwie wycieczki do Tuchli. Pierwsza wyruszy w sobotę 22 bm. o godz. 16'55 wieczór, z dworca głównego. Powrót w niedzielę o godz. 22-giej wieczorem. Następna wyruszy we wtorek 25 bm. o godz. 16'55 podobnie jak pierwsza. — Wobec bajecznych warunków śniegowych obie wycieczki zapowiadają się wspaniale. Zgłoszenia na noclegi w własnem schronisku przyjmuje się każdorazowo na dworcu.

Przyjazd F. C. Barcelony do Czechosłowacji i Węgier. Wczesną wiosną 1924 r. Barcelona wybiera się na tourne do Czechosłowacji i Węgier. W programie zawody z Mackabi w Bernie mor., ze Spartą w Pradze i z mistrzem Węgier M. F. K. w Budapeszcie. (P. Z. P. N. powinien poczynić starania o sprowadzenie tejże drużyny do Polski, zwłaszcza, że w tym wypadku zadanie ma ułatwione).

Wyjazd Sparty praskiej do Ameryki, skończył się fiaskiem z powodu sprzeciwu Amatorskiej komisji Cz. S. Związku Piłki Nożnej.

OGŁOSZENIA.

Różne.

Chora nauczycielka na zawrót głowy, reumatyzm, bez pensji, bez rodziny i bez środków do życia nie może otrzymać posady. Uprasza o doraźną pomoc w odzieży ciepłej, o obuwie, bieliznę lub datki. Łaskawe zgłoszenia przyjmie admin. „Kurjera Lwowskiego“. 5277

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Przemyśl na nazwisko Maksem Andrzej. 5333

Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19. Tel. 874. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.